

200
zł

– o tyle wzrosły
od lutego płace
zasadnicze
w jastrzębskim szpitalu

Tygodnik

Nr 8/2019 28.02–6.03.2019 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ

SOLIDARNOŚĆ



2

Dominik Kolorz:
Należy obniżyć
podatek dochodowy
dla wszystkich.

Polityka klimatyczna UE

Niższe opodatkowanie pracy

Wsparcie dla przemysłu

Ceny energii

Emerytury pomostowe

Emerytury stażowe

Podwyżki w budżetówce

Fundusz socjalny

Program dla Śląska

Kwota wolna od podatku

*Będą rozmowy
z rządem o naszych
postulatach*

3



Foto: freepik.com/katemangostar



Foto: ze zbiorów Stowarzyszenia „Pokolenie”



Foto: pxhere.com/CC0

4 Dzięki staraniom Solidarności wprowadzane są rozwiązania korzystne dla pracowników.

5 W latach 80. ubiegłego wieku Wszechnica popularyzowała nieocenzurowaną wiedzę.

6 Rozwój ciepła systemowego jest jedną z najskuteczniejszych metod walki z niską emisją.

Liczba tygodnia:


– o tyle wzrosła w styczniu sprzedaż w sklepach małoformatowych rok do roku – wynika z danych Centrum Monitorowania Rynku.

Od marca ubiegłego roku, czyli od momentu wejścia w życie wolnych od pracy niedziel w handlu, ten wskaźnik był dodatni w każdym kolejnym miesiącu. Warto o tym pamiętać, zwłaszcza w kontekście ukazujących się w ostatnim czasie doniesień, wedle których ograniczenia przyczyniły się do likwidacji małych sklepów. Jak wynika z danych pracowni Bisnode Polska, w ubiegłym roku z rynku zniknęło o 1000 sklepów mniej niż rok wcześniej, kiedy ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele nie obowiązywała.

Pięć obietnic PiS

Program „Rodzina 500+” również na pierwsze dziecko, „trzynastka” dla emerytów w wysokości najniższej emerytury, czyli 1100 zł, brak PIT dla pracowników poniżej 26. roku życia, podwyższenie kosztów uzyskania przychodów dla pracowników oraz wsparcie dla lokalnego transportu publicznego – to pięć propozycji zaprezentowanych przez lidera Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego podczas przedwyborczej konwencji partii 23 lutego.

Jak oszacował premier Mateusz Morawiecki, koszt tych projektów wyniesie ok. 30-40 mld zł w skali roku, czyli w ciągu 12 miesięcy. W 2019 roku koszty będą niższe, bo 500+ na pierwsze dziecko ma być wypłacane od lipca. Z kolei „trzynastki” dla emerytów mają być wypłacane już w maju. 500+ dla każdego dziecka i emeryckie „trzynastki” to najdroższe z pięciu obietnic PiS.

Rzecznik rządu Joanna Kopcińska zapowiedziała, że do 5 marca zostaną przedstawione dokładne terminy dotyczące realizacji obietnic, ale, jak zapewniła, mają one zostać wdrożone do końca lata.

Wielu komentatorów ocenia te propozycje jako kupowanie głosów przed tegorocznymi podwójnymi wyborami – do Parlamentu Europejskiego w maju oraz Sejmu i Senatu jesienią. Część krytykuje je jako szkodliwe dla budżetu. Część twierdzi z kolei, że wdrożenie tych pomysłów w życie napędzi gospodarkę, zmniejszy nierówności i przyniesie długofalowe korzyści. Trudno o odpowiedzialną ocenę przed poznaniem szczegółów proponowanych rozwiązań. Planujemy szerzej o każdej z pięciu propozycji pisać w kolejnych wydaniach TSD, starając się przedstawić plusy i minusy, zyski i koszty każdej z nich.

NY

Komentarz:

Dominik Kolorz
przewodniczący
śląsko-dąbrowskiej
Solidarności

„Piątka Kaczyńskiego” w szkolnej skali ocen na pewno nie zasługuje na „piątkę”. Szczególnie chodzi tutaj o zerową stawkę podatku PIT dla pracowników do 26. roku życia. To rozwiązanie wygląda dobrze tylko na pierwszy rzut oka, bo jego konsekwencje będą fatalne. Po pierwsze należy zapytać, co będzie z młodym pracownikiem, kiedy skończy już 26 lat. Pracodawca z okazji urodzin podwyższy mu wynagrodzenie o 20 proc? Raczej mało prawdopodobne. A może go zwolni i zatrudni kogoś młodszego? To niestety bardziej realny scenariusz.

Po drugie, część pracodawców pewnie wykorzysta preferencje podatkowe dla młodych pracowników, aby po prostu zatrudniać ich na niższych stawkach. Pracodawcy, którzy tego nie zrobią, będą z kolei musieli jakoś wytłumaczyć swoim starszym pracownikom, dlaczego chłopak zaraz po szkole dostaje więcej pieniędzy niż oni. Jak to zrobić? Nie mam pojęcia.

Po trzecie wreszcie, komplikowanie systemu podatkowego zawsze stwarza pole do nadużyć i kombinatorstwa. Można sobie np. wyobrazić sytuację, w której przedsiębiorca przepisuje firmę na swoje osiemnastoletnie dziecko i dzięki temu przez 8 lat w ogóle nie płaci podatku dochodowego. To tylko jeden z przykładów możliwych patologii.

Innymi słowy młodzi pracownicy niekoniecznie zyskają na zerowym podatku dochodowym. Za to ten pomysł na pewno spowoduje olbrzymie zamieszanie praktycznie w każdym zakładzie pracy oraz konflikty między pracownikami. Jeśli chcemy zachęcić pracodawców do zatrudniania młodych pracowników, można

to zrobić na dziesiątki innych, bardziej przemyślanych sposobów.

Z kolei jeśli rządzący chcą realnie zmniejszyć opodatkowanie pracy – co jest jednym z głównych postulatów NSZZ Solidarność – należy po prostu obniżyć podatek dochodowy dla wszystkich. Ta propozycja co prawda również padła na konwencji PiS, ale jak to zwykle bywa, diabeł tkwi w szczegółach. To, co chce zrobić rząd, czyli zwiększyć koszty uzyskania przychodu i obniżyć PIT o 1 punkt procentowy, to zdecydowanie za mało. Pracownik zyska w ten sposób maksymal-

nie tylko kilkadziesiąt zł miesięcznie.

Postulowana przez Solidarność znacząca obniżka podatku PIT spowodowałaby również automatyczny wzrost świadczeń emerytalnych. Emeryci mieliby więcej pieniędzy co miesiąc. To na pewno byłoby dla nich lepsze niż jednorazowa „trzynastka” w maju tego roku, która zostanie wypłacona jedynie po to, aby mogli w lepszych nastrojach pójść na wybory do europarlamentu i zagłosować na odpowiednią listę.

Trudno jest mieć zastrzeżenia do rozszerzenia programu „Rodzina 500+” pod warunkiem, że zostaną tu wprowadzone sensowne kryteria dochodowe. Pobieranie tego świadczenia przez ludzi o bardzo wysokich dochodach jest zwyczajnie niesprawiedliwe ze społecznego punktu widzenia. Nie trzeba chyba nikomu wyjaśniać dlaczego. Niestety jednak może się okazać, że w podwójnym roku wyborczym racjonalne argumenty mogą nie mieć żadnego znaczenia.

not. t.k

Kalejdoskop:

Protesty we Francji nie ustają

Francuzi nie przestają protestować. Jak podała portal Onet, 23 lutego na ulice wyszło w sumie 46,6 tys. osób. W demonstracjach zorganizowanych w stolicy tego kraju wzięło udział blisko 6 tys. ludzi. W Bordeaux po raz kolejny doszło do starć między protestującymi i policją.

Demonstracje „żółtych kamizelek” trwają od listopada ubiegłego roku i są wymierzone przeciwko polityce gospodarczej i społecznej prezydenta Emmanuela Macrona. Akcje rozpoczęły się po zapowiedziach rządu dotyczących podniesienia akcyzy na paliwo. Chociaż Macron wycofał się z tych planów, demonstracje nie ustały. Francuzi sprzeciwiają się rosnącym kosztom utrzymania i podniesieniu podatków dla pracujących.

Część protestujących domaga się ustąpienia prezydenta i całego rządu.

Walczą z niżem demograficznym

Rząd Węgier ma kilka pomysłów na walkę z niżem demograficznym. Oferuje m.in. niskoprocentowaną pożyczkę dla młodych mężatek, preferencyjny kredyt na mieszkanie oraz dożywotnie zwolnienie z podatku dochodowego kobiet, które urodziły co najmniej czworo dzieci.

Z niskoprocentowanego kredytu do 10 mln forintów (ok. 135 tys. zł) będzie mogła skorzystać każda kobieta w wieku od 18 do 40 lat, która po raz pierwszy jest mężatką, zadeklaruje chęć urodzenia dziecka i przepracowała co najmniej 3 lata. Po urodzeniu pierwszego dziecka spłacanie kredytu zostanie zawieszona na 3 lata. Podobnie będzie po urodzeniu drugiego dziecka, przy czym 1/3 kredytu zostanie umorzona. Gdy na świat przyjdzie trzecie dziecko, reszta kredytu zostanie w całości umorzona.

Strajk ostrzegawczy w Niemczech

Jak poinformował portal TVPInfo, 26 lutego pracownicy sektora publicznego w kilku niemieckich landach przystąpili do strajku ostrzegawczego. Protest zorganizował związek zawodowy Ver.di, który walczy o 6-proc. podwyżki wynagrodzeń, ale nie niższe niż 200 euro miesięcznie.

Do strajku doszło w Nadrenii Północnej-Westfalii, Kraju Saary, w Bawarii, Badenii-Wirtembergii, Saksonii-Anhalt, a także w Bremie i Berlinie. Wzięli w nim udział pracownicy administracji, sędziowie, lekarze i pracownicy nauki. W niemieckiej stolicy większość żłóbków i przedszkoli została zamknięta ze względu na strajk nauczycieli i opiekunków.

Związkowcy zapowiedzieli, że jeżeli ich postulaty nie zostaną spełnione, dojdzie do eskalacji niezadowolonia.

Oprac. Aga

Będą rozmowy z rządem o postulatach Solidarności

Zespoły robocze złożone z przedstawicieli rządu i NSZZ Solidarność zajmą się wypracowaniem porozumienia dotyczącego realizacji postulatów zgłoszonych przez związek. To najważniejsze ustalenie ze spotkania sztabu protestacyjno-strajkowego „S” z władzami PiS.



W spotkaniu, które odbyło się 25 lutego w siedzibie Prawa i Sprawiedliwości przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie, uczestniczył prezes tej partii Jarosław Kaczyński oraz delegacja rządowa z premierem Mateuszem Morawieckim na czele. Po zakończeniu rozmów przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność Piotr Duda powiedział dziennikarzom, że miały one bardzo merytoryczny przebieg i w części spornych kwestii Solidarność jest już blisko porozumienia z rządem. – Rozmowy były obiecujące, choć w sierpniu ubiegłego roku też rozmawialiśmy bardzo długo z panem premierem, a skończyło się tym, że w grudniu musieliśmy wystąpić z listą postulatów – podkreślił po spotkaniu Piotr Duda.

Szef związku poinformował, że realizacją poszczególnych postulatów Solidarności zajmą się dwa związkowo-rządowe zespoły robocze, których pracami ze strony Rady Ministrów kierował będzie premier Mateusz Morawiecki. Pierwszy zespół zajmie się postulatami dotyczącymi m.in. emerytur stażowych, obniżenia opodatkowania czy wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej. Po stronie Solidarności jego pracami będzie kierował członek prezydium Komisji Krajowej Henryk Nakonieczny.

Celem drugiego zespołu będzie wypracowanie rozwiązań pozwalających zniwelować wzrost cen energii elektrycznej oraz przeciwdziałać negatywnym skutkom unijnej polityki klimatyczno-energetycznej dla polskiej

gospodarki. – Te kwestie są ze sobą bezpośrednio powiązane. Tzw. ustawa prądowa obowiązująca od stycznia jedynie odsuwa w czasie o rok drastyczny wzrost cen energii. Aby systemowo ten problem rozwiązać, trzeba renegecować niektóre elementy polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej w szczególności system handlu emisjami EU-ETS – mówi Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności, który będzie kierował pracami zespołu po stronie „S”. Obok niego w skład zespołu weszli m.in. Jarosław Grzesik, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnicztwa i Energetyki NSZZ Solidarność oraz szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek.

Jak wskazuje Dominik Kolorz, rządowo-związkowy zespół powinien zająć

się również m.in. wdrożeniem systemu wsparcia dla przemysłu energochłonnego stanowiącego rekompensatę kosztów związanych z polityką klimatyczno-energetyczną UE. – To już ostatni moment na wdrożenie tych rozwiązań. Jeśli to nie nastąpi, przemysł po prostu ucieknie z Polski – wskazuje przewodniczący śląsko-dąbrowskiej „S”.

Negocjacje strony związkowej i rządowej w ramach zespołów roboczych powinny ruszyć już w przyszłym tygodniu. Rozpoczęcie rozmów nie oznacza zawieszenia prac sztabu protestacyjno-strajkowego NSZZ Solidarność. 19 marca Komisja Krajowa związku oceni przebieg negocjacji z rządem, a następnie podejmie decyzje dotyczące dalszych działań.

Łukasz Karczarzyk

Spory zbiorowe w szkołach

Zgodnie z zapowiedzią sztabu protestacyjno-strajkowego Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Katowicach 25 lutego komisje zakładowe związku w naszym regionie rozpoczęły procedurę wszczynania sporów zbiorowych z dyrektorami szkół.

– To oczywiście wymaga trochę czasu. Poszczególne komisje muszą podjąć odpowiednie uchwały, a następnie przekazać je dyrektorom szkół wraz z listą postulatów. Mamy czas do 15 marca. Taką datę wskazały krajowej władze branżowych struktur Solidarności w oświacie – mówi Lesław Ordon, przewodniczący nauczycielskiej Solidarności w Regionie Śląsko-Dąbrowskim.

– Myślę, że już tego dnia będziemy mogli podać, w ilu szkołach i placówkach w naszym regionie wszczęte zostały spory – dodaje. Zaznacza, że od wszczęcia sporu do ewentualnego strajku jest jeszcze długa droga. – Najpierw czekają nas mediacje. Jeżeli zakończą się fiaskiem, mamy zielone światło, aby zorganizować referendum strajkowe. Jeśli nauczyciele i inni pracownicy oświaty poprzę taką formę protestu, będzie strajk – zapowiada Ordon.

Natomiast zgodnie z decyzją sztabu protestacyjno-strajkowego oświatowej „S” z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego oraz z Regionu Podbeskidzie i Regionu Częstochowa, jeszcze przed zakończeniem procedury wszczynania sporów

zbiorowych, 12 marca przed gmachem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach odbędzie się manifestacja nauczycieli i pracowników oświaty z całego województwa zrzeszonych w Solidarności.

Najważniejszy postulat związku dotyczy podwyższenia płac zasadniczych wszystkich nauczycieli oraz pracowników oświaty o co najmniej 650 zł brutto od 1 stycznia tego roku oraz o 15 proc. od 1 stycznia 2020 roku. Związek domaga się również wprowadzenia takich zmian do systemu wynagradzania nauczycieli, który sprawiłby, że poziom płac w oświacie byłby powiązany ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce narodowej.

NY

W fabryce Danona w Bieruniu warunki pracy i płacy są coraz lepsze. Wiele rozwiązań korzystnych dla pracowników wprowadzonych zostało dzięki staraniom zakładowej Solidarności.



Foto: freepik.com/katemangostar

Kluczem do sukcesu jest dialog

W tym roku płace zasadnicze pracowników produkcji, działu logistyki oraz laboratorium kontroli jakości wzrosną od 200 do 450 zł brutto. Wyższe wynagrodzenia wpłyną na konta pracowników na początku kwietnia wraz z wypłatą za marzec. Równocześnie pracownicy otrzymają też wyrównanie za styczeń i luty.

Wysokość wzrostu płac dla poszczególnych osób zostanie uzależniona od oceny ich pracy za 2018 rok. – Każdy pracownik otrzymał informację doty-

czącą swojej oceny i jeżeli się z nią nie zgadza, może się odwołać – mówi Eugeniusz Świącicki, szef Solidarności w fabryce. Zaznacza, że kryteria oceniania pracowników zostały uzgodnione przez pracodawcę ze stroną związkową.

Jak podkreśla przewodniczący zakładowej „S”, wzrost płac zasadniczych oznacza podwyższenie pochodnych wchodzących w skład miesięcznego wynagrodzenia, m.in. dodatku za pracę w soboty i niedziele, który w firmie wynosi 40 proc. Dodatkowo do podstawy wynagrodzeń pracowników doliczona zostanie część miesięcznej premii w

wysokości 150 zł brutto. Wszystkie te uzgodnienia zostały zapisane w porozumieniu płacowym podpisanym przez pracodawcę z Solidarnością na początku roku.

Dzięki staraniom związkowców od kilku lat w fabryce systematycznie wprowadzane są rozwiązania korzystniejsze dla pracowników, niż kodeksowe minimum. Dodatek za pracę w dni świąteczne wynosi 100 proc. Natomiast dodatek za pracę na drugiej i trzeciej zmianie w Wielką Sobotę, Wigilię oraz podczas Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy został podwyższony do 200 proc.

Eugeniusz Świącicki przekonuje, że drogą do sukcesu jest dialog w przedsiębiorstwie. – Pracownicy to dostrzegają i cenią sobie pracę w naszej fabryce. Rotacja jest znacznie niższa niż w innych zakładach. W Danone wynosi ona 7 proc., a średnia w kraju to 21 proc. Wiele osób pracuje u nas od ponad 20 lat – mówi.

Danone to międzynarodowy koncern spożywczy. W Polsce posiada zakłady m.in. w Bieruniu, Opolu i w Krotoszynie. W fabryce w Bieruniu zatrudnia ok. 540 osób.

Agnieszka Konieczny

Podwyżki w jastrzębskim szpitalu

Wynagrodzenia zasadnicze najmniej zarabiających pracowników Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju w 2019 roku wzrosną łącznie o 300 zł brutto. Porozumienie w tej sprawie zwizki zawodowe zawarły z dyrekcją placówki 20 lutego.

Zgodnie z zapisami dokumentu, pierwszą podwyżkę, która wynosi 200 zł brutto, pracownicy szpitala otrzymają już z wynagrodzeniem za luty, czyli na początku marca. O kolejne 100 zł brutto

ich płace zasadnicze wzrosną od 1 lipca. – Podwyżki otrzyma ok. 40 proc. pracowników. Są to m.in. sanitariusze, fizjoterapeuci, technicy radiologii, pracownicy administracji, sekretarki medyczne i rejestratorki – mówi Halina Cierpiat, przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ Solidarność w Katowicach i szefowa związku w jastrzębskim szpitalu.

Jak dodaje przewodnicząca, po wejściu podwyżek w życie najniższa płaca zasadnicza w placówce będzie wynosiła około 2100 zł brutto. – Do tego

dochodzą pochodne, które stanowią mniej więcej 30 proc. podstawy wynagrodzenia. Konsekwentnie upominamy się o podwyżki dla pracowników, którzy zarabiają najmniej. Dzięki naszym staraniom ich zarobki systematycznie rosną. Jeszcze w 2017 roku najniższa płaca zasadnicza w szpitalu wynosiła ok. 1400 zł brutto – przypomina Halina Cierpiat.

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju zatrudnionych jest przeszło 1000 osób.

Aga

Reklama

MIASTO GLIWICE ZAPRASZA

RABAT
Wejdź na eBilet.pl,
wpisz kod **SOLIDARNOSC**
i kup z upustem **15 %**

FREESTYLE HEROES

23.03
ARENA GLIWICE
EXTREME & MOTO SHOW

YOUNG FREAKS US OLD SCHOOL ROCKERS

FMX, MTB, BMX, QUAD, INLINE, SCOOTER, BUGGY

BILETY NA: eBilet.pl PATRONAT: **CROPP**

FREESTYLEHEROES.PL

Wszechnica Górnośląska

Na wykłady Wszechnicy Górnośląskiej przychodziły tłumy. W latach 80. ubiegłego wieku instytucja popularyzowała nieocenzurowaną wiedzę, niezależną kulturę oraz ideę samokształcenia.



Foto: ze zbiorów Stowarzyszenia „Pamięć Jastrzębska”

Staraniem działających na Górnym Śląsku ogniw NSZZ Solidarność i Niezależnego Zrzeszenia Studentów została powołana Wszechnica Górnośląska. Celem jej jest m.in. pobudzenie i zaspokajanie potrzeb intelektualnych, wyrabianie nawyków samokształcenia, popularyzowanie wiedzy i kultury (...) – głosiła deklaracja ideowa Wszechnicy Górnośląskiej, opublikowana 7 stycznia 1981 roku na łamach Wolnego Związkowca, biuletynu Solidarności Huty Katowice.

Pomysłodawcami utworzenia wszechnicy byli działacze opozycji: Maria i Michał Luty. Na Śląsk przyjechali z Warszawy w latach 70. ubiegłego wieku. – Byliśmy pod

wrażeniem Towarzystwa Kursów Naukowych, działającego w stolicy pod koniec lat 70. Ta niezależna inicjatywa przełamywała monopol komunistów w nauczaniu. Zależało nam na utworzeniu podobnej instytucji w naszym regionie. Pomysł przedstawiła żona, wówczas pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego, podczas zebrania uczelnianej Solidarności – opowiada Michał Luty, który z ramienia regionalnej Solidarności kierował Wszechnicą Górnośląską. Opiekę merytoryczną i organizacyjną nad instytucją sprawowała Rada Programowa, utworzona przez wykładowców i studentów z UŚ. Radą kierował prof. Ireneusz Opacki z Wydziału Filologicznego UŚ, zmarły w 2005 roku.

Jak podkreśla Luty, sukces Wszechnicy przeszedł najmielsze oczekiwania. Od stycznia do 13 grudnia 1981 roku w Katowicach, Gliwicach i Sosnowcu zorganizowano ponad 100 otwartych wykładów dotyczących m.in. historii Polski, ekonomii, polityki, socjologii i literatury. – Przyciągały tłumy. Największym zainteresowaniem cieszyły się wykłady z historii Polski, przemilczanej bądź przekłamananej w podręcznikach. Ludzie z zapartym tchem słuchali m.in. prawdy o Katyniu, o Powstaniu Warszawskim – wspomina Michał Luty.

Wszechnica organizowała również spotkania z udziałem opozycjonistów. Uczestniczyli w nich m.in. Jacek Kuroń, Tadeusz

Mazowiecki, Adam Michnik, Jadwiga Staniszkis czy Tomasz Strzembosz.

Ostatnie spotkanie przed wprowadzeniem stanu wojennego Wszechnica Górnośląska zorganizowała 10 grudnia 1981 roku. Po 13 grudnia działała w podziemiu, w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy, prowadzonego przez redemptorystę o. Jana Siemińskiego.

Obecnie tradycje Wszechnicy Górnośląskiej kontynuuje Nowa Wszechnica Górnośląska „Solidarność”, powołana przez związkowców z UŚ w 2016 roku. Adresem jej wykładów jest młodzież licealna.

Beata Gajdziszewska

30 lat temu w Ustroniu-Polanie



Foto: Stowarzyszenie „Pamięć Jastrzębska”

24 lutego w parafii Dobrego Pasterza w Ustroniu-Polanie odstonięto tablicę upamiętniającą 30. rocznicę Tajnego Zgromadzenia Delegatów NSZZ Solidarność Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Delegaci podjęli wówczas przełomową decyzję o wyjściu Solidarności z podziemia.

Zgromadzenie obradowało w dniach 24-26 lutego 1989 roku. Było konspiracyjne, bo od czasu wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku, Solidarność działała w podziemiu. Delegaci wybrali nową Regionalną Komisję Wykonawczą pod przewodnictwem Alojzego Pietrzyka i, jako pierwsi w Polsce, podjęli decyzję o wyjściu Solidarności z podziemia. Stało się to jeszcze zanim jeszcze przy „okrągłym stole” zdecydowano o ponownej legalizacji Solidarności.

– Przez prawie 8 lat próbowano zniszczyć Solidarność, a myśmy się

nie dali. W czasie zjazdu w Ustroniu podjęliśmy kluczową decyzję o wyjściu z podziemia i przystąpieniu do budowy nowej rzeczywistości, nowej Polski w oparciu o idee Solidarności. Zjednoczyliśmy Region, nadając mu nazwę Śląsko-Dąbrowski – podkreśla Alojzy Pietrzyk, ówczesny przewodniczący RKW i prezes Stowarzyszenia Pamięć Jastrzębska, które zorganizowało uroczystości.

W uroczystościach w Ustroniu wzięli udział m.in. wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed, były przewodniczący Komisji Krajowej Marian Krzaklewski, parlamentarzysta, samorządowcy Śląsko-dąbrowską Solidarność reprezentowali: wiceprzewodniczący Mirosław Truchan i szef emeryckiej Solidarności Bronisław Skoczek. Uroczystości zakończyła msza św. pod przewodnictwem biskupa seniora diecezji bielsko-żywieckiej ks. Tadeusza Rakoczego.

Bea

Czyste ciepło z węgla

Ciepło systemowe to mniejsza emisja:

- ↓ 98% mniej pyłów
- ↓ 99% mniej benzoapirenu
- ↓ 99% mniej tlenku węgla
- ↓ 50% mniej tlenków azotu
- ↓ 82,8% mniej dwutlenków siarki

Rozwój ciepła systemowego i kogeneracji energii elektrycznej i ciepłej jest jedną z najbardziej optymalnych metod walki z niską emisją. Województwo śląskie ze względu na gęstość zaludnienia i rozbudowaną infrastrukturę ma w tym aspekcie ogromny potencjał.

Jak wynika z danych Urzędu Regulacji Energetyki, ponad 70 proc. paliwa wykorzystywanego w ciepłowniach i elektrociepłowniach w Polsce stanowi węgiel kamienny. Spalanie tego surowca w zawodowych instalacjach nie ma jednak zbyt wiele wspólnego z paleniem węglem w przydomowych piecach. Węgiel jest spalany w ściśle kontrolowanych warunkach, w optymalnej temperaturze, co zapobiega powstawaniu najgroźniejszych zanieczyszczeń i znacząco redukuje powstawanie pyłów. Ponadto ciepłownie i elektrociepłownie są wyposażone w nowoczesne instalacje wychwytywania zanieczyszczeń. Jak wynika z danych Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie, dzięki produkcji energii ciepłej w ciepłowni lub elektrociepłowni możemy zredukować średnio o 98 proc. emisję pyłów do atmosfery w porównaniu do przydomowego pieca starego typu, produkując tę samą ilość ciepła. Ponadto korzystanie z ciepła systemowego pozwala niemal całkowicie wyeliminować emisję groźnego dla zdrowia benzoapirenu – o 99,42 proc. oraz tlenku węgla – o 99,40 proc. Przy produkcji ciepła w zawodowych instalacjach o połowę spada emisja tlenków azotu, a dwutlenku siarki trafia do atmosfery mniej o 82,8 proc.

Efektywnie znaczy taniej

Kogeneracja, czyli jednoczesne wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej w elektrociepłowniach, pozwala znacznie efektywniej wykorzystać paliwo. Innymi słowy, zużywamy mniej węgla, emitujemy mniej CO₂ do atmosfery, a jednocześnie radykalnie ograniczamy przedostawanie się zanieczyszczeń do powietrza, którym oddychamy.

Rozwój sieci ciepłowniczej i inwestycje w kogenerację mają nie tylko wymiar ekologiczny w postaci niwelowania smogu, ale również ogromne znaczenie gospodarcze, szczególnie dla naszego regionu. Chodzi nie tylko o miejsca pracy w branży ciepłowniczej, ale również wpływ tego sektora na kondycję polskich kopalń. W 2017 roku do produkcji ciepła systemowego i kogeneracji energii elektrycznej i ciepłej zużyto w naszym kraju niemal 15 mln ton węgla. Producenci energii ciepłej stanowią więc duży i przede wszystkim stabilny rynek zbytu dla surowca wydobywanego w polskich kopalniach.

Najlepsze miejsce

Zaletą przyłączenia do sieci ciepłowniczej jest również wygoda tego rozwiązania oraz jego cena. Ciepło sieciowe jest tańsze od wielu innych, alternatywnych sposobów ogrzewania domostw. Woje-

wództwo śląskie dysponuje najbardziej rozbudowaną infrastrukturą ciepłowniczą w kraju. Jak wynika z danych URE za 2017 rok, długość sieci ciepłowniczej w naszym regionie to ponad 3,3 tys. kilometrów. Co więcej, duże zagęszczenie ludności w województwie śląskim sprawia, że inwestycje w modernizację rozbudowę infrastruktury produkcji i dystrybucji energii ciepłej mają uzasadnienie nie tylko ekologiczne, ale również ekonomiczne. Tym bardziej że producenci energii ciepłej mogą liczyć na dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POLiŚ).

Są środki na inwestycje

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pełni rolę instytucji wdrażającej dla POLiŚ w naszym regionie. Do listopada 2018 roku WFOŚiGW podpisał 30 umów na dofinansowanie projektów z zakresu rozbudowy i modernizacji infrastruktury ciepłowniczej. Łącznie dofinansowane przedsięwzięcia zakładają budowę lub modernizację ponad 220 km sieci ciepłowniczej. Całkowita kwota dofinansowania inwestycji przekracza 292 mln zł.

Łukasz Karczmarzyk



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

ZAPIS WINDYKACYJNY

– część 1

Łukasz Kubski CDO24

Zgodnie z ustawową definicją, zapis windykacyjny to postanowienie zawarte w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego, na mocy którego oznaczona osoba nabywa przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku. Jak wynika z powyższego, zapis windykacyjny można uczynić jedynie w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego. Przejście przedmiotu zapisu na zapisobiercę (osobę, na której rzecz ustanowiono zapis windykacyjny) następuje już w chwili otwarcia spadku (śmierci spadkodawcy). Zapis windykacyjny może ustanowić tylko osoba mająca zdolność testowania (posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych. Z uczynionego przez testatora zapisu musi wyraźnie wynikać, że testator chce, aby wskazana przez niego osoba nabyła określony przedmiot z chwilą otwarcia spadku. Zapis windykacyjny może zostać także ustanowiony na rzecz kilku osób.

Przedmiotem zapisu windykacyjnego, zgodnie z art. 981¹ § 2 Kodeksu cywilnego może być:

- rzecz oznaczona co do tożsamości,
- zbywalne prawo majątkowe,
- przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne,
- ustanowienie na rzecz zapisobiercy użytkowania lub służebności.

Podkreślenia wymaga fakt, że przedmiotem zapisu windykacyjnego nie może być oznaczona kwota pieniędzy. Warto również dodać, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., podjętej w sprawie o sygn. akt III CZP 46/12, „Zapisem windykacyjnym mogą być objęte przedmioty majątkowe wymienione w art. 981¹ § 2 k.c. należące do majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności ustawowej.”

Zapis windykacyjny jest bezskuteczny, jeżeli:

- w chwili otwarcia spadku przedmiot zapisu nie należy do spadkodawcy,
- spadkodawca był zobowiązany do jego zbycia.
- Również jeżeli przedmiotem zapisu jest ustanowienie dla zapisobiercy użytkowania lub służeb-

ności, zapis jest bezskuteczny, gdy:

- w chwili otwarcia spadku przedmiot majątkowy, który miał być obciążony użytkowaniem lub służebnością nie należy do spadku,
- spadkodawca był zobowiązany do jego zbycia.

Powyższe uregulowanie wynika z faktu, że testator może rozporządzać tylko tymi prawami, które mu przysługują. Decydujący dla oceny, czy testator mógł rozporządzać przedmiotem zapisu jest stan rzeczy z chwili otwarcia spadku, nie zaś z chwili sporządzania testamentu.

Kiedy zapis windykacyjny jest nieważny?

Również zastrzeżenie warunku lub terminu wpływa na postanowienia dotyczące zapisu windykacyjnego, gdyż generalnie istnieje zakaz ich dodawania. Termin to zdarzenie przyszłe i pewne (czyli np. nadejście jakiejś daty). Z kolei warunek to zdarzenie przyszłe i niepewne (jak na przykład okoliczność, czy zapisobierca wstąpi w związek małżeński). W praktyce oznacza to, że testator sporządzając zapis windykacyjny nie może uzależnić jego ważności od zajścia jakiegokolwiek zdarzenia (czyli nie można zapisać mieszkania wnuczce pod warunkiem, że wyjdzie za mąż).

Co do zasady, zastrzeżenie warunku lub terminu uczynione przy ustanawianiu zapisu windykacyjnego uważa się za nieistniejące. Jednak jeżeli z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia zapis nie zostałby uczyniony, zapis windykacyjny jest nieważny. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli ziszczenie się lub nieziszczenie się warunku albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku.

Niemniej jednak, jeżeli zapis windykacyjny jest nieważny z powodu dodania do niego warunku lub terminu, zapis windykacyjny zamienia się w zapis zwykły, uczyniony pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu. Tego typu przekształcenie jest niemożliwe, jeżeli z treści testamentu albo z okoliczności wynika, że wola spadkodawcy była odmienna.

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej www.cdo24.pl.

Ważne wskazówki:

➔ **2.250 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **14,70 zł**

Minimalna stawka godzinowa za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **5.071,25 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w IV kwartale 2018 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyną (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2019 roku)

➔ **825 zł**

Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.320 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa (od 1 marca 2019 roku)

➔ **990 zł**

Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (od 1 marca 2019 roku)



W głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

TEŚCIA

naszego Kolegi

Krzysztofa Janickiego

przewodniczącego
Organizacji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty
i Wychowania NSZZ Solidarność
w Jastrzębiu-Zdroju

koleżanki i koledzy
z Terenowej Sekcji NSZZ Solidarność
Miasta Jastrzębie-Zdrój

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

WYDAWCA: Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność,
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnosckatowice.pl
tygodnik@solidarnosckatowice.pl
☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność; **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak; **REKLAMA:** Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-13, kom. 693 410 836; **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; **LAYOUT:** Michał Dutka, www.michaldutka.com; Numer zamknięto: 27.02.2019 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Czechowice-Dziedzice**, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; **Gliwice**, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój**, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno**, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice**, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Rybnik**, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec**, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry**, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy**, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze**, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie**, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

Dla Państwa przyjemności, zdrowia i biznesu oferujemy:

- » noclegi – pobyty rodzinne i świąteczne
- » konferencje i szkolenia
- » turnusy rehabilitacyjne
- » zabiegi w Centrum Odnowy Biologicznej
- » imprezy okolicznościowe: bankiety, wesela, chrzciny, komunie, urodziny

Gwarantujemy:

- » świadczenie usług na wysokim poziomie potwierdzone wieloletnim doświadczeniem i zadowoleniem klientów
- » konkurencyjne ceny



Nasze obiekty rozmieszczone są w trzech ciekawych regionach kraju, aby idealnie dopasować się do Państwa indywidualnych potrzeb

Polska Centralna – Spała

Domy Wczasowe: Savoy, Żbiki i Miś
+48 44 710 14 18
www.fwp.pl

Polska Południowa – Zakopane

Domy Wczasowe: Hyrny, Sienkiewiczówka
Willa Hyrny – Bukowina Tatrzańska
+48 18 20 155 75
www.hyrny.pl, www.sienkiewiczowka.info

Polska Pd-Zach – Jarnołtówek

Dom Wczasowy Ziemowit
+48 77 439 75 78
www.fwpziemowit.ta.pl

Włącz czystą energię

- ◆ duża kaloryczność
- ◆ mała wilgotność
- ◆ wysoka sprawność spalania
- ◆ niska emisja zanieczyszczeń

www.weglokoksokraj.pl

